

(Il Tempo - E.Menghi) Koniec końców wszystko w porządku. Alarm wywołany po meczu w Modenie został wyłączony i wczoraj Spalletti mógł pracować z niemal kompletnym zespołem.

Żadnych konsekwencji nie wywołany urazy Salaha i Manolasa, którzy opuścili poobijani mecz z Carpi. Egipcjanin prosił o zmianę z powodu dyskomfortu mięśniowego, ale wrócił do stolicy Włoch i trenował z kolegami, po pierwszych pozytywnych badaniach w Trigorii. Dziś przejdzie kolejną wizytę, choć mogą być niepotrzebne badania instrumentalne, biorąc pod uwagę jak biegał wczoraj.

Manolas został kopnięty w łydkę, co zmusiło go do indywidualnych ćwiczeń, ale to nic poważnego przed meczem z Realem. Będzie też De Rossi, który jedenaście dni od kontuzji wznowił, częściowo, treningi z grupą. Totti przeszedł całą sesję treningową i może powinien usiąść na ławce.

Autor: abruzzo